

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **M. K.**
skazanego z art. 278 § 1 k.k.
w dniu 13 grudnia 2023 r.,
po rozpoznaniu, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie
z dnia 6 marca 2023 r., sygn. akt IV Ka 1960/22
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty
w Krakowie
z dnia 21 września 2022 r., sygn. akt II K 21/19/N

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od skazanego M. K. na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. sp. z o.o. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

JML

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie z dnia 21 września 2022 roku, sygn. akt II K 21/19/N, **M. K.** został uznany za winnego popełnienia dwóch czynów z art. 278 § 1 k.k. i za to, przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. Sąd wymierzył mu karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 46 § 1 k.k. Sąd I instancji orzekł wobec w/w obowiązek naprawienia szkody oraz zasądził zwrot kosztów procesu.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 6 marca 2023 roku, sygn. akt IV Ka 1960/22, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego.

W kasacji wywiedzionej od wyroku Sądu odwoławczego, obrońca skazanego, powołując się na art. 523 § 1 k.p.k., zarzucił orzeczeniu:

1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 7 k.p.k., polegające na dokonaniu przez Sąd dowolnej oceny dowodów w sposób rażąco sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego skazania M. K. za zarzucane mu aktem oskarżenia czyny,
2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., poprzez bezzasadne uznanie, iż zgłoszony wniosek dowodowy w przedmiocie przesłuchania wskazanych świadków w sposób oczywisty zmierzał do przedłużenia postępowania, podczas, gdy przeprowadzenie wymienionego dowodu dotyczyło kluczowych okoliczności sprawy, a nadto
3. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 53 § 1 i 2 k.k., poprzez niewłaściwe zastosowanie dyrektyw sądowego wymiaru kary, co doprowadziło do wymierzenia rażąco niewspółmiernej kary.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uniewinnienie skazanego, a względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnych odpowiedziach na kasację Prokurator Rejonowy Kraków – Nowa Huta w Krakowie oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wnieśli o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego okazała się bezzasadna w stopniu o jakim mowa w dyspozycji przepisu art. 535 § 3 k.p.k. Pozwoliło to procedowanie Sądu kasacyjnego na posiedzeniu, bez udziału stron.

Rozważania dotyczące przedstawionych w kasacji zarzutów trzeba rozpocząć od przypomnienia, że o "rażącym naruszeniu prawa" w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. wolno mówić tylko wtedy, gdy doszło do poważnej obrazy prawa, a więc odgrywającej przy rozstrzyganiu sprawy znaczącą rolę. To jednak dla uznania kasacji za zasadną nie jest wystarczające, bowiem należy jeszcze wykazać, że owo rażące naruszenie prawa mogło wywrzeć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Zdaniem Sądu Najwyższego zarzuty kasacyjne stanowią w istocie próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej merytorycznej instancji kontroli orzeczenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego czynienie własnych ustaleń faktycznych w przekazywanych mu do rozpoznania sprawach, do czego najwyraźniej dąży skarżący w taki, a nie inny sposób formułując złożony przez siebie nadzwyczajny środek odwoławczy. Pamiętać należy, a zwłaszcza na uwadze winien mieć to profesjonalny pełnomocnik będący adwokatem lub radcą prawnym, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti*, ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2012 r., V KK 125/12).

Sąd odwoławczy całościowo i kompletnie ocenił zarówno stan faktyczny i prawny sprawy, jak również rozpatrzył zarzuty apelacji oskarżonego, w których podważał prawidłowość i ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów. Powielanie ich w kasacji, czy też ponowne ich przywoływanie jest niecelowe i nie może być uznane za zasadne czy też skuteczne. Lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego nie pozostawia wątpliwości, że każdy z zarzutów apelacyjnych został starannie omówiony i przedstawiono została pełna, wyczerpująca argumentacja z jakich powodów uznany został za niezasadny (s. 3 - 8 uzasadnienia SO).

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego dowodzi, że wszystkie zarzuty zawarte w apelacji zostały przez ten Sąd rozpoznane, a wynik rozumowania organu procesowego w tym zakresie przedstawiony został w wyczerpujący sposób w treści pisemnych motywów rozstrzygnięcia.

Z kolei zarzut obrazy przepisu art. 53 § 1 i § 2 k.k. podniesiony został wyłącznie dla pozoru, w celu ominięcia ograniczenia przewidzianego w przepisie art. 523 § 1 *in fine* k.p.k., który zabrania wnoszenia kasacji "wyłącznie z powodu niewspółmierności kary". Przepis ten określa bowiem ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary i nie ma w związku z tym charakteru normy stanowczej. Dyrektywy w nim wyszczególnione objęte są sferą sędziowskiego uznania. Stąd podważenie przyjętej na ich podstawie oceny sądu jest wprawdzie możliwe, ale tylko w ramach (niedopuszczalnego w kasacji) zarzutu rażącej niewspółmierności kary, nie zaś przez stawianie zarzutu obrazy prawa materialnego (por. W. Kozielewicz, Problematyka sądowego wymiaru kary w postępowaniach kasacyjnym oraz apelacyjnym przed Sądem Najwyższym, w: J. Majewski (red.), Dyrektywy sądowego wymiaru kary, Warszawa 2014, s. 77 - 91).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., III KK 265/17).

Implikacją przedstawionych powyżej rozważań Sądu Najwyższego musiało być orzeczenie na posiedzeniu o oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnej, wniesionej w tej sprawie kasacji.

Wobec uznania kasacji za niezasadną w formule kwalifikowanej, bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie wniosku w trybie art. 532 § 1 k.p.k. o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

Ponadto rozstrzygnięto o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

[at]